

Beata Boćwińska-Kiluk
ORCID: 0000-0001-5743-529X
DOI: 10.15290/dhmgz.02.2022.24

Psychologiczne dezyderaty godności w historii resocjalizacji niedostosowanej młodzieży

Psychological Desiderata of Dignity in the History of Social Rehabilitation and Correction of Maladjusted and Delinquent Youths

STRESZCZENIE: Pojęcie godności ludzkiej jest zakorzenione w psychologii *self* i w potrzebie utrzymania pozytywnej samooceny. Artykuł porusza psychologiczne aspekty poczucia godności w kontekście resocjalizacji niedostosowanej młodzieży. Omawia synonimy i antonimy godności oraz naruszenia godności i jej stopniowe odzyskiwanie w historii resocjalizacji niedostosowanej młodzieży.

SŁOWA KLUCZOWE: godność, poczucie wartości, niedostosowanie, resocjalizacja, przestępczość, nieletni

ABSTRACT: The concept of human dignity is rooted in psychology of the self and the need to maintain positive self-esteem and self-worth. The article describes the psychological aspects of the sense of dignity in the context of social rehabilitation of maladjusted youths. Synonyms and antonyms of dignity are discussed, as well as violations of dignity and its recovery in the social rehabilitation process.

KEYWORDS: dignity, self-worth, self-esteem, delinquency, social rehabilitation, correction

Wprowadzenie

Na przestrzeni wieków poczucie godności zajmowało raczej peryferyjną rangę w ideale wychowania resocjalizującego „Panel niebieskiej wstążki”¹, zachęcił do szerokiego i pogłębionego badania problematyki przestępczości dostrzegając stopniowo wartość² osób z wyrokami. Nadal jednak pojęcie godności ludzkiej, a zwłaszcza ludzkości poniżej osiemnastego roku życia nie jest centralnym pojęciem w praktykach sądowych i resocjalizacyjnych.

Artykuł proponuje psychologiczne podejście do rozpakowania „godności” – bardzo ważnego pojęcia w kontekście resocjalizacji nieletnich. Omawia jego antonimy oraz pokazuje historię traktowania – poczucia *self* i godności osób niepełnoletnich niedostosowanych społecznie i popełniających przestępstwa przez system resocjalizacyjny. Ilustracja obejmująca psychologiczne podejście do godności dziecka z trudnościami w praworządności może nadać nową jakość i dynamikę zwyczajom resocjalizacyjnym.

Psychologiczne rozumienie godności ludzkiej

W psychologii definicja „godności” *a priori* niejednoznaczna i otwarta odnosi się do postawy humanistycznej, która potwierdza immanentność i ontologiczność egzystencji człowieka jako bytu przekraczającego przedmiot. W etyce i filozofii Immanuela Kanta kamieniem węgielnym godności człowieka jest współdzielenie wewnętrznej wartości, która „przekracza wszelką cenę”³ ze wszystkimi ludźmi. Tym samym, człowieka nie można zredukować i zamknąć w etykiecie diagnostycznej⁴, medycznej, psychiatrycznej, czy w końcu resocjalizacyjnej, bądź sprowadzić do sumy funkcji poznawczych, anatomicznych,

¹ Fragment przemówienia Prezydenta Lyndona Johnsona do Kongresu Stanów Zjednoczonych w 1965 r. (za: D.L. Mackenzie, *Sentencing and Corrections in the 21st Century: Setting the Stage for the Future*, 2001, s. 29).

² Przejawy wartości osób z wyrokami, w tym przypadku wiążą się z okazywaniem im zaangażowania, chęci badania, rozumienia, itd.

³ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Kęty 2013, s. 51.

⁴ G.K Bradford, *Fundamental Flaws of the DSM: Re-envisioning Diagnosis*, „Journal of Humanistic Psychology” 2010, nr 50, s. 335-350.

fizjologicznych czy narządów⁵. Człowiek rodzi się w innym człowieku i w konstrukcji społecznej jako metafizyczny „duch”, „socius” lub „fantom”. Godność ma egzystencyjny komponent regulujący zasadę „jedzenia beczki soli” z innymi członkami wspólnoty ludzkiej – poszanowanie siebie nawzajem⁶.

W psychologii głębi (psychoanalizie) poczucie godności to zinternalizowana świadomość własnej wartości i mocy, jaką daje posiadanie własnego, zdolnego do działania zintegrowanego *self* funkcjonującego w zewnętrznym kolektywie, czyli gdzieś pomiędzy skrajnością indywidualizmu i kolektywizmu. *Self* jako poczucie istnienia „agencji ja” jest niejednorodną (składa się z wielu aspektów, np. cielesne *self*, częściowe *self*, prawdziwe *self*, fałszywe *self*), dynamiczną strukturą umysłu wyłaniającą się w relacji z obiektem we wczesnym okresie rozwoju dziecka. *Self*, po pierwsze, zawiera treści charakteryzujące się różnym stopniem uświadomienia elementów id, ego i superego, i po drugie, nadaje cechy stałości i spójności własnemu doświadczeniu bycia w czasie i przestrzeni oraz „tu i teraz”. Praktycznie rzecz biorąc, podstawową manifestacją istnienia *self* jest aktywność obiektualna⁷ poszukująca początkowo odpowiedzi obiektu na fizjologiczne potrzeby, poczucie bezpieczeństwa i biologicznie uwarunkowany imperatyw przywiązania⁸. Wewnętrzne potrzeby to „te przedmioty lub warunki, które dana osoba musi mieć, aby uniknąć krzywdy”⁹. Jakość odpowiedzi prowadzi do wartościowania swojej reprezentacji psychicznej. Podsumowując, podmiot (jako *self*), działanie (wyobrażenia i czyn) i obiekt (ożywiony lub nieożywiony) to różne, ale powiązane ze sobą aspekty opisu lub wyjaśnienia doświadczenia relacji z obiektem¹⁰

⁵ B.D. Robbins, *The Delicate Empiricism of Goethe: Phenomenology as a Rigorous Science of Nature*, „Indo-Pacific Journal of Phenomenology” 2006, nr 6, s. 1-3.

⁶ M. Buber, *Ja i Ty*, przeł. J. Doktor, Warszawa, 1992. G. Bennett, *Technicians of Human Dignity: Bodies, Souls, and the Making of Intrinsic Worth*, New York 2016, s. 11; E. Daly, *Dignity Rights: Courts, Constitutions, and the Worth of the Human Person*, Philadelphia 2011.

⁷ A.N. Leontev, *Activity, Consciousness, and Personality*, New York 1978.

⁸ J. Bowlby, J. Robertson, *A two-year-old goes to hospital*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1952, nr 46, s. 425-427.

⁹ D. Miller, *National responsibility and global justice*, Oxford 2007, s. 179.

¹⁰ Th. L. Dorpat, *Basic concepts and terms in object relations theories*, [w:] S. Tuffman, C. Kaye, M. Zimmerman (red.), *Object and self: A developmental approach*, New York 1981, s. 149-178.

będącej źródłem poczucia godności i wartości. Relacja z obiektem powołuje do życia „żyjące *self*” – wyobrażona i działająca „agencja ja” – oraz kształtuje poczucie wartości i godności, a także moralność istot ludzkich. Innymi słowy mówiąc, poczucie *self* wiąże się z doświadczeniem siebie w relacji z obiektem, a owa relacja nadaje status, koloryt emocjonalny i poczucie wartości wyobrażonemu obrazowi *self* oraz obiektom, ich działaniom i wytworom. Godność związana jest z przynależnością do gatunku ludzkiego¹¹ i uzyskaniem praw do egzystencji, autonomicznego rozwoju i ochrony ze strony obiektów – członków gatunku *homo sapiens*.

Z innej strony, samoocena, czyli wartościowanie *self* odnosi się do indywidualnej percepcji lub subiektywnej oceny własnej wartości, poczucia bycia szanowanym, posiadania pewności siebie i pozytywnej lub negatywnej opinii o sobie oraz konkretnych wysiłków zmierzających do konstruowania i utrzymania jej w dialogu ze społecznością¹². Godność jest centralnym, rdzennym i przynależnym człowiekowi aspektem *self*, a wyłania się w złożonych relacjach społecznych wraz z rozwojem *self* i odkrywaniem jego uprawnień i ograniczeń, które sytuują *self* jednostki na kontinuum wysokie poczucie wartości z jednej strony, i niskie poczucie wartości z drugiej. Paradoks poczucia godności wynika z jego przynależności do komponentów *self*: biopsychologicznego i społecznego, wyjaśniających kreowanie współzależnych reprezentacji samego siebie i kogoś innego. W tym duchu, *self* nie jest realnością istniejącą zewnętrznie lecz jest „fantomem kogoś innego, który jednostka nosi w sobie”, fantomem wyzwalającym życiową potrzebę uzupełniania się. Oznacza to, że „żyjące *self*” jest bytem w swojej istocie społecznym. „Jest nim nie w następstwie przypadkowych okoliczności zewnętrznych, lecz skutek wewnętrznej konieczności i w sposób uwarunkowany genetycznie”¹³.

W zasadzie antonimem poczucia godności jest upokorzenie, dehumanizacja, odczłowieczenie, degradacja, a także inne ściśle powiązane aspekty wykluczenia społecznego, obniżenia statusu społecznego i ogólnie odmowy uznania różnorodnych praw, które powoduje

¹¹ J. Griffin, *On human rights*, Oxford, UK 2008.

¹² C. Sedikides, A.P. Gress, *Portraits of the self*, [w:] M.A. Hogg, J. Cooper (red.), *Sage handbook of social psychology*, London 2003, s. 110-138.

¹³ D. Wallon za: R. Zazzo, *Przywiązanie. Ujęcie interdyscyplinarne*, Warszawa 1978, s. 56.

poczucie ograbienia z zasobów indywidualnych, potencjalnych i społecznych. Upokorzenie w literaturze zostało scharakteryzowane jako „każde zachowanie lub stan, który stanowi rozsądny powód, aby osoba uważała, że jej szacunek do samego siebie został zraniony”¹⁴.

Godność jako źródło praw młodzieży z zachowaniami przestępczymi

W psychologii termin „godność” oznacza przyrodzoną wewnętrzną wartość i powszechną równość istot ludzkich. Takie ujęcie bezpośrednio implikuje oczekiwanie szacunku, równego traktowania interesów i praw do samostanowienia we wspólnocie ludzkiej przez każdego człowieka, w tym, przez młodzież zaangażowaną w zachowania nieprzystosowawcze i przestępcze. Równy status bycia wartościowym i bycia człowiekiem wśród wszystkich członków *humanbeings* daje prawo osobom poniżej osiemnastego roku życia, które przejawiają zachowania nieprzystosowawcze i przestępcze do wysuwania określonych roszczeń wobec innych członków wspólnoty, wynikających z ich wieku i poziomu rozwoju, i jednocześnie ogranicza oczekiwania społeczne względem nich, uwzględniające właśnie m.in., ich własne rzutowanie siebie w kosmosie oraz ich niedojrzałość, która ma być powodem troski i pomocy. Innymi słowy, troska społeczna związana z prawidłowym rozwojem każdego dziecka jest obowiązkiem innych członków wspólnoty ludzkiej, i w tym zakresie ogranicza jej działania, do interwencji bezpośrednich, podejmowanych z szacunkiem, i pośrednich ulepszających środowisko życia i rozwoju adolescenta, co staje się podstawą uznania przez niego własnych obowiązków względem wspólnoty na poziomie adekwatnym rozwojowo. Kluczowa rola godności nieletniego polega na regulowaniu stosunków międzyludzkich i międzypokoleniowych oraz na koordynowaniu konkurencyjnych interesów wynikających z różnych potrzeb indywidualnych, rodzinnych, społecznych. Godność adolescenta z niepełnosprawnością w praworządności jest pojęciem psychologiczno-prawnym o znaczeniu indywidualnym i społecznym, stanowiącym podstawę uzasadniającą podejmowanie wszelkich interwencji wobec

¹⁴ A. Margalit, *Godne społeczeństwo*, Cambridge 1996.

niego, które mają na celu ochronę jego podstawowych potrzeb i interesów oraz szacunku do istnienia i wyrażania siebie (swojego *self*) – „życia na życzenie”¹⁵ w zespół z karaniem. Dokładniej, godność jako niezbywalną wartość każdego człowieka, w tym nieletniego przejawiającego zachowania nieprzystosowawcze i przestępcze można zdefiniować w kilku kategoriach: zapewnienie minimalnych warunków środowiskowych (istnienie zasobów, brak toksyn); dostęp do wspólnych zasobów ludzkości, takich jak kultura, sztuka, edukacja, medycyna, prawo, moralność, itd.¹⁶; upodmiotowienie (swoboda formułowania siebie i przemieszczania się w obrębie własnej struktury psychicznej – nieskończoność *self*, i w strukturze społecznej – partycypacja bądź przyjmowanie ról społecznych, bez negatywnych opartych na projekcji ingerencji innych, z jednoczesnym poszanowaniem norm cenionych przez kolektyw (aprobata społeczna)¹⁷; ochrona społecznego rozwoju i odkrywania jestestwa i sensu swojego *self* oraz powołania na świecie; uznanie ograniczeń rozwojowych i niewyśmiewanie lub obniżanie wartości *self* na scenie społecznej; eliminowanie zachowań obniżających wartość *homo sapiens* jako gatunku; okazywanie szacunku¹⁸, zwłaszcza w sytuacji ograniczania ekspansji i energii twórczej karami, które nie mogą być stosowane w sposób odbierający wartość; działanie i osiąganie określonego poziomu dobrobytu i dobrostanu psychicznego i fizycznego; organizowanie rusztowań społecznych chroniących kruchość pozytywnych aspektów niedojrzałego *self* adolescenta w ramach sieci społecznej, która jest gwarantem trwania żywotności i rozwoju struktur wewnętrznych (osobowości), w tym *self*, w ramach szerszych powiązań społecznych i ustanowionych praktyk etycznych (obowiązek społeczny).

W praktyce resocjalizacyjnej powyższe ustalenia oznaczają, iż nieletni trafiający do systemu ma prawo być traktowany w sposób, który

¹⁵ M. McGuirk, B. Mills, *Climate Change and the Dignity Rights of the Child*, s. 2. https://www.ohchr.org/Documents/Issues/ClimateChange/RightsChild/Dignity_Rights_Project.pdf, [dostęp: 28.10.2020].

¹⁶ D. Miller, op. cit.

¹⁷ D. Beylveled, R. Brownsword, *Human Dignity in Bioethics and Law*, New York 2001.

¹⁸ T. Ward, A. Birgden, *Human rights and Correctional Clinical Practice*, „Aggression and Violent Behavior” 2007, nr 12, s. 628-643.

odzwierciedla tę przyrodzoną godność, co nie było takie oczywiste w historii resocjalizacji. Fakt, że nieletni zachował się nieetycznie i zasłużył na karę, nie oznacza, że utracił status istoty ludzkiej działającej zgodnie ze swoim poziomem rozwoju (np. poznawczego, moralnego, emocjonalnego, itd.). Innymi słowy, każda interwencja, która ma miejsce, w sytuacji naruszenia przez nieletniego zasad społecznych czy prawnych powinna być udzielona w sposób zapewniający poszanowanie godności. Standardy praw człowieka wymagają od sądów i instytucji resocjalizacyjnych uznawania godności i wartości nieletnich, i równoważenia zasady najlepszego interesu dziecka z zasadą dobra społecznego podczas orzekania i wymierzania kary, w celu złagodzenia przewidywalnych i możliwych do uniknięcia szkód, a więc jatrogenności niektórych kar np. uwięzienia. Niezależnie od tych „przewidywalnych” lub „możliwych do uniknięcia” krzywd, adolescenci, którym grożą sankcje karne lub zarządzenia zmieniające ich miejsce pobytu oraz naruszające *status quo* relacji rodzinnych, mają prawo do wysłuchania, zrozumienia i pomocy w pokonaniu kryzysów, bez względu na charakter trudności i czyn, który nie może im statusu bycia człowiekiem odebrać. W przypadkach, w których dzieci są bezpośrednią stroną w postępowaniu sądowym i resocjalizacyjnym, oba procesy powinny koncentrować się na proporcjonalności w równoważeniu interesów społecznych z powagą przestępstwa oraz czynnikach nieletniego sprawcy, czy czynnikach obciążających i łagodzących odnoszących się do przestępstwa i sprawcy. Nie jest nowością, iż ochrona środowiska rodzinnego i utrzymywanie relacji rodzinnych, jeśli nie szkodzi bezpieczeństwu i dobrostanowi społecznemu, może przynieść pozytywne skutki nie tylko nieletniemu (pozytywna adaptacja, mniejsza recydywa), ale i społeczeństwu (wzrost bezpieczeństwa). W szczególności nadrzędność „zasady dobra dziecka” przy wszelkich decyzjach, które mają bezpośredni i pośredni wpływ na jego życie odnosi się do statusu: 1) biologicznego, 2) indywidualnego, 3) społecznego.

Historyczne ujęcie godności w kontekście resocjalizacji

System prawny i resocjalizacyjny na działania nieprzystosowawcze i przestępcze nieletnich, definiowane jako „nielegalne i prawie zawsze etycznie niedopuszczalne z powodu nieuzasadnionej krzywdy celowo wyrządzonej niewinnym osobom”¹⁹ odpowiada pociąganiem ich do odpowiedzialności. Jednak filozofia i praktyka sądowa (wydawanie wyroków) i resocjalizacyjna (wykonywanie kary) zmieniała się na przestrzeni historii ludzkości.

Do XVI wieku społeczeństwo dawało sobie uprawnienia do surowych i upokarzających interwencji wobec osób poniżej osiemnastego roku życia, które łamały prawo, i traktowało jak dorosłych przestępców: publiczna kara śmierci, kary mutyliacyjne, tortury, więzienie. Rehabilitacja opierała się na bolesnym teście zgodnie z zasadą *judicium Dei*²⁰. Rygoryzm moralny średniowiecznego społeczeństwa wydaje się wynikać z identyfikacji z wizerunkiem okrutnego Boga, który grzmi „Zglądzę ludzi, których stworzyłem, z powierzchni ziemi: ludzi, bydło, zwierzęta pełzające i ptaki powietrzne, bo żał mi, że ich stworzyłem”²¹. Tym samym, w gniewie spycha *homo sapiens* do szeregu przedmiotów świata – odbieranie uprzywilejowanej pozycji, a następnie zrównuje ze wszystkimi żyjącymi gatunkami zwierząt, przedmiotami niewartymi życia i zajmowania miejsca na ziemi.

Od XVI stulecia stopniowo więzienia, a właściwie lochy, w których młodociani oczekiwali na proces lub karę, zaczęły przekształcać się w domy pracy i tzw. więzienia dla dłużników, miejsca dla obłąkanych lub drobnych przestępców²². Powstała społeczność przestępcza

¹⁹ T. Ward, *Dignity and human rights in correctional practice*, “European Journal of Probation” 2009, nr 2(1), s. 112.

²⁰ C.R. Hollin, *A short history of corrections: The rise, fall, and resurrection of rehabilitation through treatment*, [w:] J.A. Dvoskin, J.L. Skeem, R.W. Novaco, K.S. Douglas (red.), *American psychology – law society series. Using social science to reduce violent offending*, 2012, s. 31-49.

²¹ *Księga Rodzaju 7, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia*, Pallotinum 1980.

²² M.K. Stohr, A. Walch, *Corrections Interactive eBook*, 2019. <https://books.google.pl/books?id=IX5ZDwAAQBAJ&pg=PT83&lpg=PT83&dq=galley+servitude+Orland,+1975&source=bl&ots=WtouOmW4Ko&sig=ACfU3U27w5LopDMNMK17FrDCgvylfjT7ng&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKewjWvJOLuo7tAhU7i8MKHRfrCT8Q6AEwAnoECAIQAg#v=onepage&q=galley%20servitude%20Orland%20C%201975&f=false>, [dostęp: 01.11.2020].

klasyfikowana według rodzaju przestępstwa (mordercy, złodzieje, itp.) lub korekcji (galernicy). Alternatywą kary śmierci stały się zesłania na galery i do kolonii karnych, które nazywane były korekcją, czyli „procesem karania”²³. Co poniektórzy mogli wybrać między „powieszeniem a transportem”²⁴.

Gwoli podsumowania, właściwie do połowy XIX wieku powszechny był brak uznawania godności nieletnich w jakimkolwiek zakresie. Znakiem rozpoznawczym wczesnośredniowiecznej praworządności była represyjność i brak okoliczności łagodzących w zakresie granic wieku odpowiedzialności nieletniego oraz wymiaru i wykonania kary. Niewątpliwie, przestępstwo często znosiło prawo do: 1) biologicznego statusu *homo sapiens* – publiczne egzekucje kary śmierci – brak godności i wartości, 2) traktowania zgodnie ze statusem biologicznym i poziomem rozwojowym – odbieranie godności przez upokarzanie i publiczne maltretowanie oraz trzymanie w nieludzkich warunkach, 3) statusu biologicznego przez pozbawianie lub kontrolowanie korzystania ze zdobyczy ewolucyjnych rasy ludzkiej – zmysłów (węchu, słuchu, wzroku, itd.) i funkcji (mowy, ruchu narządów, przemieszczania się), 4) statusu indywidualnego – upodmiotowienia – poprzez upokarzanie i zrównywanie z przedmiotami, obrendowywanie okaleczeniami ciała i odbieranie wyglądu człowiekowi, 5) statusu społecznego przez odebranie statusu bycia dzieckiem i zastąpienia własnego imienia etykietą przestępca, kryminalista, galernik itp. oraz wskazanie miejsca do życia. Panowało powszechne przekonanie, że nieletni popełniający przestępstwa są z natury zdeprawowani, nie niewarci i nie mają kontroli nad swoim losem, co z jednej strony usprawiedliwiało praktykę surowych kar, a z drugiej, brak resocjalizacji (brak wiary w rehabilitację moralno-społeczną). Wyjątek stanowiła kolonia Williama Penna, w której większość przestępstw – oprócz morderstwa – karana była karami fizycznymi, uwięzieniem i ciężką pracą bez pobierania opłat za jedzenie i mieszkanie, a w nocy obowiązywała segregacja

²³ D.A. Andrews, J. Bonta, *Rehabilitatin Criminal Justice Policy and Practice, Psychology, “Public Policy, and Law”* 2007, nr 16(1), s. 39-55; A. Walsh, M.K. Stohr, *Correctional Assessment, Casework and Counseling*, 5th Edition. Lanham, Maryland 2010.

²⁴ M.K. Stohr, A. Walch, *Corrections Interactive eBook*, 2019. s. 29.

wiekowa (nieletni więźniowie byli oddzielani na noc od zdeprawowanych dorosłych więźniów)²⁵.

Stopniowo idee moralne oparte na założeniu „oko za oko, ząb za ząb” zaczęły ustępować bardziej humanitarnemu i humanistycznemu postępowaniu z nieletnimi z zachowaniami przestępczymi. Nadeszła era: uwzględniania wieku (niedojrzałość mózgu)²⁶ i rodzaju czynu w judykaturze wymiaru i wykonywania kary²⁷; wprowadzenie elementów wychowania resocjalizującego²⁸ (obowiązki państwa względem dziecka, nawet jeśli popełnia ono przestępstwa).

Pod koniec XVIII wieku i na początku XIX stulecia zaczęły powstawać pierwsze zakłady (ruch penitencjarny kwarków²⁹), szkoły (domy schronienia³⁰) i reformatoria (szkoły szkoleniowe i szkoły przemysłowe – zakłady poprawcze z oddzielnymi placówkami dla dziewcząt i chłopców³¹) przeznaczone dla ubogiej i włóczęgiej młodzieży, która postrzegana była przez władze jako pre-przestępcza. Głównym uzasadnieniem prawnym tych szkół była doktryna *parens patriae*³². Wymienione instytucje karały i rehabilitowały poprzez kształcenie nawyku pracy i umoralnianie przez pastorów i nauczycieli, którzy odznaczali się surowością³³. „Kara szkolna na tych, którzy się uczyć nie chcieli albo swawolę jakąś popełnili, była następująca: niedopuszczenie jedzenia obiadu, klęczenie albo plagi”³⁴. Ten kierunek

²⁵ E.J. Dukaczewski, *Z historii instytucji i koncepcji resocjalizacyjnych w Europie i USA*, [w:] K. Pospiszyl (red.), *Resocjalizacja nieletnich. Doświadczenia i koncepcje*, Warszawa 1990, s. 15-43.

²⁶ R. Lawrence, C. Hemmens, *History and Development of the Juvenile Court and Justice Process*, [w:] *Juvenile Justice: A Text Reader*, Thousand Oaks 2008, s. 19-38.

²⁷ K. Szczygielski, *Justynian i prawo rzymskie Refleksje w 1450. rocznicę śmierci cesarza*, Białystok 2015.

²⁸ E.J. Dukaczewski, op. cit.

²⁹ S. Fox, *Juvenile Justice Reform: An Historical Perspective*, „Stanford Law Review” 1970, nr 22, s. 1187-1239.

³⁰ R. Lawrence, C. Hemmens, *Juvenile Justice: A text/reader*, Thousand Oaks 2008.

³¹ C.A. Mallett, M.F. Tedor, *Juvenile Delinquency: Pathways and Prevention*, 2018.

³² S. Schlossman, *Delinquent Children. The Juvenile Reform School*, [w:] N. Morris, D.J. Rothman (red.), *The Oxford History of the Prison: The Practice of Punishment in Western Society*, New York 1995, s. 363-389.

³³ A. Phillipe, *Centuries of Childhood*, trans. R. Baldick, A.A. Knopf, New York 1962.

³⁴ K. Gromek, *Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 27 lipca 2001*. <https://sip.lex.pl/komentarze-i-publicacje/komentarze/>

osadzony na silnym nacisku na izolację i rehabilitację dyktowaną potrzebami społecznymi dominował w różnych odmianach właściwie ponad połowę XX wieku.

Niemniej od XIX stulecia zaczęto ustanawiać system sądów dla nieletnich oraz specjalne ustawy, organy i instytucje penitencjarne powołane do opieki nad dziećmi opuszczonymi, zaniedbanymi i łamiącymi prawo, które zajmowały się ich sprawami³⁵. Celem stała się idea zmiany jednostki, czyli jej rehabilitacja i resocjalizacja. Wdrażano programy edukacyjne, zniesiono tortury jako formę kary i ból jako korekcję, starano się karać sprawiedliwie, czyli proporcjonalnie do przewinienia, zadbano o warunki sanitarne, dietetyczne i zdrowotne oraz zaczęto zatrudniać urzędników medycznych i kapelanów, pracowników socjalnych, kuratorów. Sędziowie przechodzili specjalne szkolenia z psychologii i kryminologii. Pojawiła się specjalizacja – sędzia dla nieletnich – i sądownictwo rodzinne, które wpłynęło na przekonanie o środowiskowym i rodzinnym uwarunkowaniu przestępczości. Sędzia był odpowiedzialny zarówno za prowadzenie dochodzeń, jak i orzekanie w sprawach nieletnich z ich udziałem, a przed wydaniem wyroku korzystał z pomocy kuratorów sądowych³⁶.

W erze instytucjonalnej, większość „młodych ludzi, którzy zostali postawieni przed sądami dla nieletnich, została uznana za winną i umieszczona w zamkniętym ośrodku”³⁷, areszcie lub więzieniu karnym z prymitywnymi warunkami i personelem kontrolująco-karzącym, co wydaje się, że było powodem porażki resocjalizacyjnej i nasilenia recydywy, pomimo prób stosowania różnych interwencji (terapii, leczenia grupowego i technik zarządzania środowiskowego)³⁸. Równolegle wprowadzono alternatywę w formie resocjalizacji w środowisku otwartym³⁹. Dążono do ujednolicenia regulacji dotychczasowego

komentarz-do-ustawy-o-postepowaniu-w-sprawach-nieletnich-587513796, [dostęp: 14.11.20].

³⁵ E.W. Sieh, *From Augustus to the Progressives: A Study of Probation's Formative Years*, "Federal Probation" 1993, nr 57, 67-68.

³⁶ C.A. Mallett, M.F. Tedor, *Juvenile Delinquency: Pathways and Prevention*, 2018.

³⁷ Ibidem, s. 32.

³⁸ P. Lerman, *Delinquency and social policy: A historical perspective*, "Crime & Delinquency" 1977, nr 23(4), s. 383-393.

³⁹ P. Lerman, *Community Treatment and Social Control: An Analysis of Juvenile Correctional Policy*, Chicago 1975.

ustawodawstwa nieletnich pod względem trybu postępowania, stosowanych środków i w końcu do rozwoju ustawodawstwa praw nieletnich na całym świecie – Konwencja o prawach dziecka, ONZ 1989 rok. Co więcej, reformatorzy zaczęli stawiać na ideę kar wolnościowych i możliwości rozwoju poprzez pozostawienie w środowisku i wzbogacanie go. Wykorzystanie tego podejścia skutkowało wprowadzeniem do przepelnionych więzień wcześniejszych zwolnień warunkowych, elementów terapii behawioralnej (nagradzanie za przykładanie się do przedmiotów akademickich i poprawę moralną, a karanie słabych efektów na kursach edukacyjnych i niewłaściwych zachowań przedłużaniem kary). Takie postępowanie wynikało ze zmiany ustawodawstwa w wielu krajach, które umożliwiało wydawanie nieokreślonych wyroków i zwolnień warunkowych, jeśli skazany wykazywał zreformowanie. Niemniej te bardziej postępowe idee w stosowaniu metod wychowawczych i resocjalizacyjnych wciąż przeplatały się ze stosowaniem ścisłej dyscypliny, ale torowały też już drogę systemowi leczenia i systemowi nadzoru sądowego pozwalającego na resocjalizację z dala od zakładów poprawczych.

Początek XX wieku przyniósł kolejne reformy w Kodeksie karnym, zmieniono wcześniejsze zapisy, a mianowicie ze względu na niedojrzałość psychiczną wyłączono odpowiedzialność karną nieletnich. Opracowano reedukacyjne wyznaczniki wychowania resocjalizacyjnego młodzieży: progresywna aktywizacja do samowychowania, selekcja wychowanków i różnicowanie oddziaływań, wzory życia rodzinnego, samorządność młodzieży, resocjalizacja w środowisku otwartym.

Niestety pod koniec XX stulecia nastąpił gwałtowny i agresywny zwrot w kierunku bezpieczeństwa publicznego, kontroli i odpowiedzialności młodzieży jako reakcja zarówno sądów dla nieletnich, jak i dla dorosłych. W efekcie polityki typu „stawanie się twardym” i „przestępczość dorosłych, czas dla dorosłych”, czy „raz dorosły/zawsze dorosły”⁴⁰ oraz filozofii karania zwiększyła się liczba zatrzymań i masowych przeniesień wielu młodocianych przestępców tzw. superdrażników⁴¹ do sądu karnego dla dorosłych.

⁴⁰ P. Griffin, S. Addie, B. Adams, K. Firestine, *Trying Juveniles as Adults: An Analysis of State Transfer Laws and Reporting*, „Juvenile Offenders and Victims: National Report Series Bulletin” 2011, s. 2.

⁴¹ F. Zimring, *American Juvenile Justice*, New York 2005, s. 3.

Niemniej w ostatnich latach nastąpił schyłek każącego frontu i zaczęło konstytuować się przekonanie, iż należy stworzyć warunki wykluczające, a przynajmniej minimalizujące zachowania kryminogenne młodzieży, wprowadzić działania profilaktyczne w resocjalizacji nieletnich, co przesunęło praktykę orzekania więzienia w kierunku konstruowania wyroków i podejmowania działań resocjalizacyjnych w środowisku otwartym, takich jak kuratela sądowa, zwolnienie warunkowe, grzywna i prace społeczne oraz prewencja⁴². Powyższe zmiany doprowadziły do współczesnej ery nieokreślonych wyroków⁴³ i mieszanych wyroków⁴⁴ z naciskiem na działania rehabilitacyjne bądź resocjalizacyjne młodocianych z kartoteką przestępczą. Niestety, przy stosowaniu zasady indywidualizacji i sprawiedliwości (ochrona młodzieży przed długimi, nieproporcjonalnymi lub arbitralnymi wyrokami) personel penitencjarny otrzymał szerokie uprawnienia do dostosowywania dyspozycji, w tym leczenia, rehabilitacji, czy resocjalizacji w społeczności i przez społeczność (rozbudowanie i skoordynowanie środowiskowych usług terapeutycznych) do potrzeb resocjalizowanych nieletnich według oglądu resocjalizatorów.

Początek XXI wieku wraz z rozwojem techniki i komputeryzacji przyniósł nową penologię, której celem była „identyfikacja i postępowanie z niesfornymi ludźmi, a nie karanie czy rehabilitacja”⁴⁵. Opracowano nowe techniki bardziej efektywnego zarządzania ryzykiem i przestępcami w społeczności stosując narzędzia, takie jak: monitoring elektroniczny lub testy narkotykowe, które na dalszy plan przesunęły podejście kliniczne, psychologiczne, czy pedagogiczne, a tym samym metody rehabilitacji, reintegracji społecznej nieletnich uwikłanych w konflikt społeczno-prawny. Uwięzienie i sankcje pośrednie stały się uzasadnionymi metodami wpływania na wskaźniki przestępczości i stosowania różnych mechanizmów kontroli

⁴² R. Bonnie, R.L. Johnson, B.M. Chemers, J. Schuck, *Reforming Juvenile Justice: A Developmental Approach*, Washington 2013.

⁴³ T. Ward, S. Maruna, *Rehabilitation: Beyond the riskparadigm*, London 2007.

⁴⁴ P. Griffin, S. Addie, B. Adams, K. Firestine, *Trying Juveniles as Adults: An Analysis of State Transfer Laws and Reporting*, “Juvenile Offenders and Victims: National Report Series Bulletin” 2011, s. 7.

⁴⁵ D. L. MacKenzie, op. cit.; <https://www.ncjrs.gov/pdffiles1/nij/grants/189089.pdf>, [dostęp: 02.11.2021].

indywidualnej i grupowej różnorodności przestępczej, w zależności od profili ryzyka. Technologię zaczęto łączyć z korektą wspólnotową („nadzór sąsiedzki”, „zwolnienie warunkowe”, „korekta miejsca” lub „partnerstwo policyjno-korekcyjne”), czyli modelem nadzoru odbywającym się w społeczności i przez społeczność (aktywne udzielanie pomocy w znalezieniu zatrudnienia, kursów i szkoleń edukacyjnych, odpowiedniego leczenia, rozwiązywania problemów bądź organizowania obozów szkoleniowych⁴⁶) w celu zainicjowania zmian w nieletnich ze skłonnością do zachowań przestępczych.

W konkluzji do praktykatyury resocjalizacyjnej na przestrzeni 100 lat należy dostrzec bardzo wyraźne zmiany dotyczące traktowania nieletnich nieprzystosowanych społecznie i popełniających przestępstwa w zakresie przyrodzonej godności i wartości, a w szczególności: 1) zdjęcie odium podrzędności i ukonstytuowanie statusu biologicznego *homo sapiens* – po pierwsze, przez uznanie godności jako naturalnej właściwości każdego człowieka, w tym nieletniego z czynną skłonnością do łamania prawa, i po drugie, poprzez uznanie większości funkcji cielesno-psychicznych i immanentnej zdolności do rozwoju i zmiany zwłaszcza we wrażliwym okresie dzieciństwa i adolescencji, 2) wahadłowe uznanie statusu indywidualnego, po pierwsze, poprzez uznanie ograniczeń rozwojowych wynikających z wieku, co wymusiło ochronę godności i wartości poprzez utworzenie specjalnego sądownictwa, diagnozowanie i stosowanie bardziej zindywidualizowanych, otwartych i opartych na społeczeństwie i leczeniu metod rehabilitacyjnych; utrzymanie tendencji do pejoratywnych etykiet indywidualnych i grupowych – np. superdrapieżnik, zdemoralizowany, przestępca, i po drugie, częściowe upodmiotowienie poprzez specjalne prawodawstwo (m.in. przywrócenie funkcji mowy) i ograniczanie kar długoletniego więzienia, bazowanie na zasobach indywidualnych i wewnętrznych, zwiększenie mobilności i wsparcia środowiskowego; brak decyzyjności w wyborze drogi resocjalizacyjnej według własnego planu oraz zależność od decyzyjności personelu resocjalizacyjnego – proces reintegracji oparty na ocenie społecznej nieletniego, 3) wahadłowa zmiana statusu i wizerunku społecznego, po pierwsze, przez uznanie nielet-

⁴⁶ F.E. Lutze, *Are Shock Incarceration Programs More Rehabilitative Than Traditional Prisons? A Survey of Inmates*, „Justice Quarterly” 1998, nr 15(3), s. 547-566.

nich popełniających przestępstwa za osoby niepełnosprawne lub chore, które potrzebują pomocy medycznej, terapeutycznej, edukacyjnej (powstanie szkolnictwa specjalnego i zawodowego) w pokonaniu trudności i stwarzanie niezbędnych warunków do zmiany, biorąc pod uwagę zarówno czynniki prawne, jak i pozaprawne, takie jak środowisko domowe, szkoła, obóz, sąsiedztwo, i po drugie, zacieranie skazania jako element ochrony godności społecznej i wspieranie reintegracji; uprzedmiotowienie korekcją miejsca i techniką.

Konkluzja

XXI wiek wydaje się wkraczać w resocjalizację budowaną na poszanowaniu godności nieletnich z problemami w przystosowaniu i zachowaniach przestępczymi. Humanizacja niskiego poczucia własnej wartości i znajdowanie godności w nieoczekiwanych miejscach i osobach jest faktem i została już faktycznie uznana i przywołana w orzecznictwie różnych sądów od II połowy XX wieku. Jednak wiele jeszcze w zakresie pomocy w zbudowaniu granicy w nieletnich (kompensacja deficytów psychicznych i emocjonalnych) utrzymującej ich z dala od przestępczości wciąż jest kwestią przyszłości i zależy od szybkości i poziomu rozwoju całego społeczeństwa, i takich nauk jak psychologia, psychoanaliza, neurologia (funkcjonowanie mózgu), czy medycyna (farmakologia). Na szczęście udroźniona została granica pomiędzy młodymi z szeroko rozumianymi trudnościami w przystosowaniu, a społeczeństwem i wiązanie ich z naturalnym środowiskiem. Nowy motyw opierający się na zrozumieniu, że z punktu widzenia popełniającego czyn zabroniony, jego zachowanie ma sens, w znaczeniu służy zaspokojeniu jakiejś bardzo ważnej potrzeby, która jest nieświadoma, ale paradoksalnie rozwojowo progresywna, mogłoby znacząco wpłynąć na podejmowanie nowych badań i metod rehabilitacyjnych, korekcyjnych i resocjalizacyjnych z uwzględnieniem wsparcia w zaspokojeniu potrzeb na drodze konstruktywnej. Przyszłość działań resocjalizująco-rehabilitacyjnych to proces reintegracji wewnętrznej rozszczepionych aspektów *self* adolescenta i zewnętrznej – społecznej, który bazowałby na odczuciach jednostki, czyli jej ocenie doświadczeń własnych przy zaspokajaniu jej potrzeb w relacji z innymi obiektami społecznymi – resocjalizującymi. Nieletni ma wyposażenie biologiczne i psychologiczne, które uruchamia jako odpowiedź

na niezaspokojone wrodzone potrzeby, a dużym nadużyciem byłoby stwierdzenie, że wtedy zawsze świadomie i z premedytacją krzywdzi innych w sytuacjach łamania prawa. Jedną z wrodzonych potrzeb jest potrzeba przetrwania, przeżycia i posiadania spójnego *self* (*self* cielesne, *self* indywidualne, społeczne) zanurzonego, zakorzonego w relacji z obiektem zewnętrznym, który zapewnia poczucie bezpieczeństwa i chroni nieograniczony rozwój osobowy i społeczny, przy czym należy zauważyć, iż nieletni jest zależny od swojego środowiska. Jednym ze sposobów konceptualizacji programów resocjalizacyjnych byłaby rehabilitacja – systematyczne próby zapewnienia młodym niezbędnych zasobów wewnętrznych i zewnętrznych do realizacji planów i snienia swojego życia, które mogą przynieść lepsze życie i bezpieczeństwo społeczne. Współczesne odchodzenie od *kwarantany* nieletnich z zachowaniami przestępczymi, czy nabytym sieroctwem, polegające na zamykaniu ich w więzieniach i etykietach, uświęcone tradycją odrywanie od więzi ze środowiskiem i wzbudzanie nienawiści surowością w podejściu karnym, wydaje się przesunąć w kierunku dostrzegania ich praw i podmiotowego traktowania oraz szukania ograniczenia aktywności ich dysfunkcji bądź jej rehabilitacji.